

Z wiosną za pan brat



Wspomnienia białej szkoły

Justyna Jakubiuk

W numerze:

1. Książka nasz przyjaciel.
2. Jak zrobić zakładkę do książki.
3. Trochę faktów o książce.
4. Biała szkoła oczami uczestników.
5. Z pamiętnika – relacja z białej szkoły.
6. Ortografia nie musi być nudna – techniki uczenia się.
7. Oko w oko z kulturą.
8. Winda olejowa – eksperyment.

Przebudzenie Wiosny

Kwiatki kwitną, żabka skacze,
niedźwiadek się budzi.

Wiosna idzie, wiosna idzie
zadowala ludzi...

Ref.: Nasza piękna wiosna, piękna i
radosna...

Do życia budzi się.

Jest już ciepłej, słońko świeci,
zadowala wszystkie dzieci...!

Autor: .Iaśmina Kondracka

Van Gogh Alive

- relacja Julii Cholewy z kl. V

Po wizycie w wielu pięknych miastach wystawa *Van Gogh Alive* przyjechała do Warszawy. To niezwykle piękna ekspozycja dzieł znanego holenderskiego malarza. Otwarta została 14 listopada 2015 roku. Dzięki swej niepowtarzalności, wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem. Na początku zwiedzania oglądamy reprodukcje najbardziej popularnych obrazów Van Gogha: *Irysy*, *Gwiaździsta noc*, *Słoneczniki* oraz *Pokój Van Gogha w Arles*. Każdy obraz ma obok opis, który zawiera informacje dotyczące wydarzeń toczących się w okresie malowania danego obrazu. Na kolejnej ścianie umieszczona jest krótka biografia malarza. Zawiera ona informacje na temat początków kariery Vincenta Van Gogha, stanu jego zdrowia oraz inne ważne wiadomości.

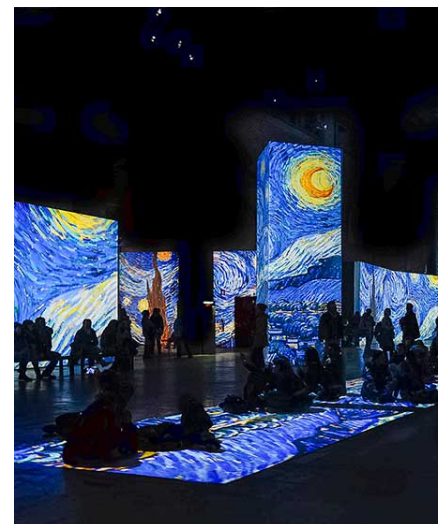
Następnie odwiedzamy odtworzony pokój Van Gogha. Bardzo przypomina obraz artysty wspomniany wcześniej. Pomieszczenie jest przeciętnej wielkości. Znajduje się w nim małe okno, łóżko, krzesło oraz stolik nocny. Na ścianach koloru błękitnego porozwieszane są obrazy.

Potem przyglądamy się ogromnemu wnętrzu z mnóstwem ekranów na ścianach i podłodze, na których wyświetlane są dzieła Vincenta Van Gogha. Jego szkice, listy, obrazy, a nawet cytaty jego słów. Użyto tu technologii sensory4TM, platformy multimedialnej odtwarzającej przestrzeń tętniącą życiem oraz kinowy dźwięk. Wszystko razem wywołuje ogromne wrażenie. Jeszcze więcej emocji dodaje wzruszająca muzyka klasyczna różnych kompozytorów.

Moim zdaniem wystawa jest bardzo udana i świetnie zrobiona. Najbardziej podobał mi się końcowy pokaz. Od razu gdy tam weszłam, serce zaczęło mi szybciej bić. Ze wzruszeniem przyglądałam się obrazom. Bardzo polecam tę ekspozycję i zapraszam do innych tego typu pokazów.



Autoportret Vincent van Gogh



Na wystawie... vangogh.com

Coś do poczytania

- recenzja książki Joanny Zawadzkiej z klasy IV

Bardzo spodobała mi się książka Agnieszki Chylińskiej pt. *Zezia, Giler i Oczak*.

W rodzinie Zezi następuje niespodziewana zmiana. Pojawia się trzecie dziecko! Razem ze swoim bratem, Gilerem, bardzo zaskoczeni, ale zadowoleni opiekują się nowym bratem. Po paru dniach opieki Zezia postanawia nazwać swojego brata Oczak (nazwała go tak, bo miał ogromne oczy). Rodzice bohaterki uważają, że to śmieszne i dobre imię dla jej brata.

Zezia wraz z bratem przeżywają wiele ciekawych przygód.



Z cyklu opowiadań Na zielonej trawce...

Autor Sonia Naeckel, kl. IV

Książka – nasz największy przyjaciel

Pewnego ciepłego dnia Alicja wybrała się z koleżankami na przejażdżkę rowerową. Dziewczynki jechały przez las rozmawiając i żartując. Jedna z nich niespodziewanie się odezwała.

- Na pewno pierwsza dojadę do leśniczówki! – zawołała Ewa.
- Jestem szybsza! Założysz się? – zapytała złośliwie Alicja.
- I tak wygram! – prychnęła konkurentka dziewczynki.

No i ruszyły. Ściągały się do momentu, w którym Alicja nie zauważyła wystającego kamienia, potknęła się i spadła z roweru. Z kieszeni dziewczynki wypadł telefon.

- Alicja, nic ci się nie stało? – zmartwiła się Ewa.
- Ała... Bardzo boli mnie noga... Mogłabyś zadzwonić do moich rodziców? – powiedziała ze łzami w oczach Alicja.

Chwilę później rodzice dziewczynki byli już na miejscu. Pomogli jej wsiąść do samochodu i pojechali do szpitala. Okazało się, że złamanie było poważne i cała noga musi przez sześć tygodni być unieruchomiona w gipsie. Po tygodniu siedzenia w domu Alicji tak bardzo się nudziło, że nieświadomie sięgnęła po książkę. Trzeba wspomnieć, że do tej pory nie za bardzo przepadała za czytaniem. Pierwszy rozdział książki przeczytała z dużą niechęcią i natychmiast odłożyła ją z powrotem na półkę.

- Ale nudy! Chyba jednak przeczytam tę książkę.
- Alicję tak pochłonęły przygody głównej bohaterki, że nie wiedząc kiedy, przeczytała wszystkie jej tomy. Dziewczynka tak się wciągnęła w czytanie książek, że przeczytała wszystkie książki, które miała na półce. Rodzice nie mogli się nadziwić nowemu hobby ich córki.

Dzięki złamanej nodze bohaterka odkryła nową pasję i została stałym gościem szkolnej biblioteki.



Lubię czytać.

ustawtlo.pl

Łatwe, szybkie i przydatne- zakładka do książek

Krok 1:

Naszykuj kwadratową kartkę, z której zostanie wykonana zakładka. Najlepszy efekt moim zdaniem otrzymamy, gdy karteczka będzie o wymiarach 9x9 cm. Zaginamy karteczkę na pół i jeszcze raz na pół, aby otrzymać mały kwadracik.

Krok 2

Odwijamy karteczkę. Dzięki liniom, które otrzymaliśmy poprzez zaginanie, łatwiej będzie nam się robiło zakładkę. Teraz, należy zagiąć połówkę połowy karteczki do środka w ten sposób:

Krok 3

Odwracamy karteczkę na drugą stronę. Teraz, z dolnych kątów karteczki zaginamy półtrójkąty z obu stron tak jak na obrazku.

Krok 4

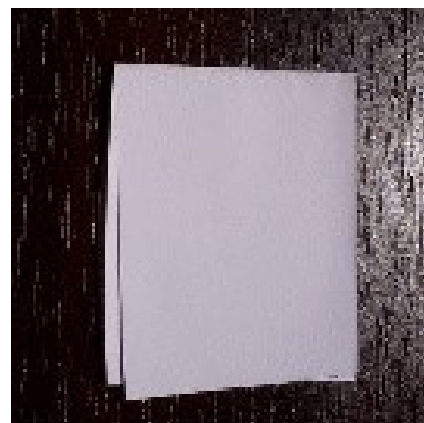
Odwracamy karteczkę. Łapiemy nasz trójkącik, a następnie zaginamy go tak, aby róg znajdował się u góry. Znowu odwracamy karteczkę. Zauważcie te małe prostokąty u góry... W prostokąty należy włożyć palec (tak dla pomocy), a następnie zagiąć prostokąt. Po zagięciu jednego z prostokątów, powinniśmy uzyskać ten oto efekt:

Krok 5

Tak powinna wyglądać zakładka po zagięciu prostokątów:

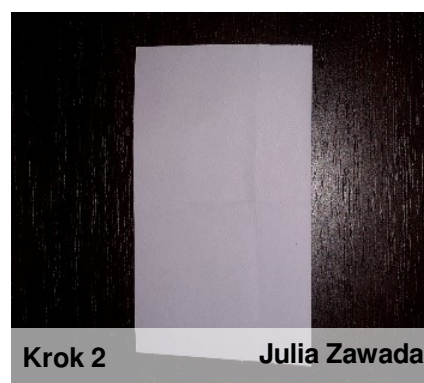
Krok 6

Ponownie odwracamy naszą karteczkę. No proszę, już zaraz kończymy! Odwracamy karteczkę, a następnie zaginamy te dwa płatki po obu stronach serca. Teraz, możesz zaokrąglić te kanciaste kąty serduszka. No i wreszcie nadszedł czas na ozdabianie!



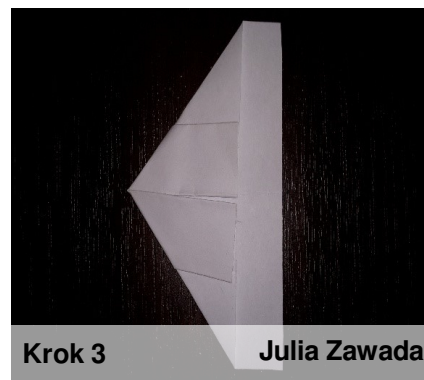
Krok 1

Julia Zawada



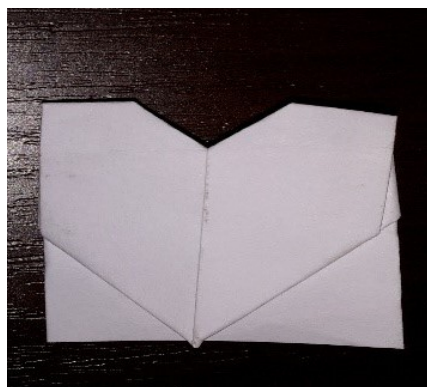
Krok 2

Julia Zawada



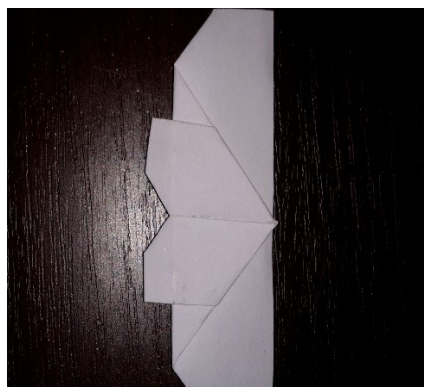
Krok 3

Julia Zawada



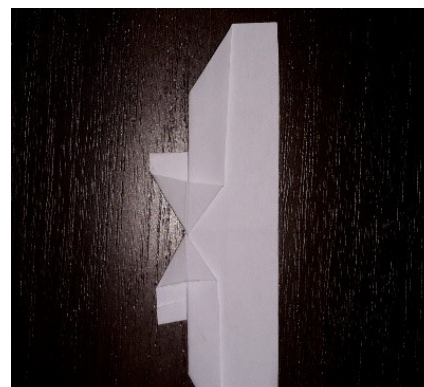
Krok 6

Julia Zawada



Krok 5

Julia Zawada



Krok 4

Julia Zawada

Autor: Julia Cholewa

Trochę faktów o książce...

Wszystko co we mnie dobre, zawdzięczam książce. - powiedział Maksym Górski. Ale pytanie jakiej książki? Czy ma znaczenie jej forma? Bo przecież niektórzy wolą audiobooki. Czy one są mniej wartościowe niż zwykłe, papierowe książki...

Co wolą ludzie...

	audiobook	e-book	książka papierowa
9-10 lat			100%
11-17 lat		25%	75%
18-30 lat			100%
30+	25%	25%	50%

Dlaczego...

Marysia, 10 lat

-Ja najbardziej lubię czytać książki, ponieważ mogę użyć najwięcej wyobraźni, nie psują mi się oczy przy jej czytaniu i również książki papierowe są najbardziej dostępne.

Marta, 11 lat

-Lubię e-booki, ponieważ można je czytać w nocy nie świecąc latarką. Mało też zajmują miejsca.

Nicola, 22 lata

-Ja najbardziej lubię czytać książki, ponieważ przy ich czytaniu najbardziej odpoczywam.

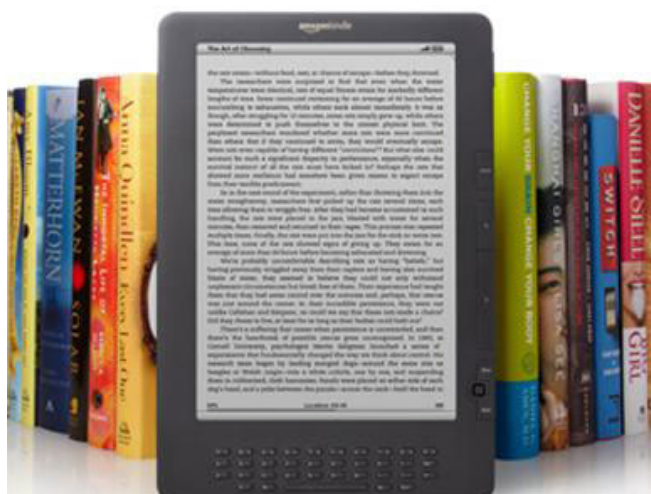
Mariusz, 45 lat

-Ja wolę audiobooki, ponieważ lubię interpretację lektorów. Dużo czasu też spędzam w aucie i często wtedy słucham audiobooków.



Kocham czytać.

heliosbucz.pl



Czytnik czy książka?

kinaczewa.pl

Biała szkoła... oczami uczestników



Na stoku

Magda Czech

Piotr Krztoń

„Narty były dość fajne. Obiady były niedobre. Nie lubię orczyków, ale zabawa w „Killera” jest super.”

Weronika Mrugas

„Na białej szkole było suuuuperrrr. Jeździliśmy na nartach i graliśmy w „Killera”. Mogliśmy korzystać z telefonu, chociaż nie było internetu.”

Pani Magda Czech

„Wyjazd na białą szkołę był fascynujący. Najlepiej bawiłam się podczas gier i zabaw integracyjnych. Narciarstwo było również bardzo ciekawe. Mogłam dostrzec jak wielkie postępy robią uczniowie, jak i wychowawczynie. Wykład dotyczący sprzętu narciarskiego oraz technik zjazdowych był bardzo pouczający i interesujący. Posiłki były na 5+.”
Pani Magda

Wiktoria Matyasik

„Na białej szkole podobały mi się narty, pływanie, gry terenowe i gry integracyjne. Nie podobały mi się jedzenie i pokoje.”

Kalina Kłos

„Na białej szkole najbardziej podobały mi się basen i gry integracyjne. Jedzenie było pyszne, ale najbardziej smakował mi żurek. Najmniej podobał mi się wykład o nartach.”

Sonia Naeckel

„Najbardziej na białej szkole podobają mi się gry zespołowe i tańce. Najmniej narty i bolące po nich nogi.”



Na tle gór

Magda Czech



Rozgrzewka

Magda Czech

Nikodem Kosecki

„Na białej szkole jest fajnie. Codziennie chodzimy na basen i możemy korzystać ze sklepiku. Trzy dni graliśmy od rana do wieczora w „Killera”. W poniedziałek pięć razy ześlizgnąłem się na nartach i mało nie przewróciłem się, za to w środę sam zjechałem z góry pierwszy raz na nartach. Polecam.”

Nadia Sowa

„Na białej szkole najbardziej podobała mi się gra w „Killera”, jazda na nartach i wspólny pokój z Julią Cholewą. Najmniej podobało mi się zabieranie telefonów, cisza nocna o 22.00 i pokoje bez internetu.”

Julia Kaszowska

„Narty są super, a wi-fi niefajne, bo u mnie w pokoju nie ma sygnału. Najbardziej podobała mi się jazda na nartach, a najmniej sprzątanie pokoju.”

Zofia Szymczak

„Najbardziej podobały mi się narty i basen. Najmniej pokoje, w którym mieszkaliśmy – były takie babcine.”

Maksymilian Ślusarczyk

„Narty są super. Bardzo mi się podoba. Mam pokój z Krzysiem, Piotrem i Nikodemem.”

Julia Cholewa

„Najbardziej podobały mi się wspólne gry. Najmniej – sprzątanie pokoju. Poza tym są tu dobre jedzenie i zajęcia na basenie.”



Na krechę... Magda Czech



Narciarstwo Justyna Jakubiuk

Jaśmina Kondracka

„Biała szkoła bardzo mi się podoba, ponieważ dużo jeździmy na nartach i codziennie chodzimy na basen. W środę bawiliśmy się w „Killera”, który wszystkim sprawił dużo przyjemności. Najbardziej podobała mi się dyskoteka i wspólne gry i zabawy.”

Marta Mrugała

„Jest super, choć na stoku trochę za łatwo. Poza tym jest ekstra. Wszyscy gramy w „Killera”.”

Joanna Zawadzka

„Biała szkoła jest super. Najbardziej podobała mi się gra w „Killera” i narty. Polecam.”

Wiktoria Różyc

„Jest super! Najbardziej podobały mi się zajęcia na basenie i zabawy integracyjne. Najmniej – stok.”

Marysia Dziecielak

„Najbardziej na białej szkole podobały mi się narty, ponieważ sama nauczyłam się skręcać i zjeżdżać z góry bez trzymanki. Najmniej podobało mi się to, że telefony były dopiero po obiedzie. Wolałabym, aby były na cały dzień.”

Krzysztof Wierzman

„Najbardziej podobały mi się narty, basen oraz gry integracyjne. Najmniej podobało mi się sprzątanie pokoju.”

Pani Justyna Jakubiuk

„Biała szkoła jest super. Mam własny pokój, pogoda dopisuje, a instruktorzy są bardzo życzliwi i wyrozumiali. Pod ich czujnym wzrokiem można doskonalić techniki zjazdowe, a jeszcze wiele należy poprawić. Jedzenie pyszne. Najmniej podobało mi się to, że wycieczka trwała tak krótko. A jakby tak dwa dni dłużej...”



Z góry na pazurki

J. J.

Z pamiętnika...

Julii Cholewy, relacja z białej szkoły

29.02.2016, poniedziałek

Dziś był pierwszy dzień białej szkoły. Wyjechaliśmy około godziny 8.30, więc niestety musiałam wcześniej wstać. Na szczęście nauczyciele byli w świetnych humorach. W połowie drogi zatrzymaliśmy się na postoju, gdzie jedliśmy hot dogi i tortille. Podróż minęła bardzo szybko. Gdy dojechaliśmy zjedliśmy obiad i część dzieci poszła wypożyczać sprzęt narciarski, a część na pływalnię. Ja na szczęście poszłam pływać, mimo że na początku nie chciałam. Było super. Potem poszliśmy na kolację. Najbardziej jednak podobał mi się wieczór. Graliśmy wspólnie w różne gry, na przykład „Talarek” albo „Sklep”...

01.03.2015, wtorek

Rano budziła nas pani Justyna. My byłyśmy obudzone jako pierwsze, ponieważ wczoraj wieczorem trochę rozrabiałyśmy. Niestety, lało jak z cebra, dlatego baliśmy się, że nie będzie śniegu. Na szczęście nasze obawy okazały się niesłuszne. Zjedliśmy śniadanie, a potem poszliśmy na stok. Bardzo się cieszę, ponieważ jestem w zaawansowanej grupie. Niestety dla niektórych osób (między innymi dla mnie) zabrakło wysokości. Dzisiaj jest święto Żołnierzy Wyklętych, więc rano zmieniliśmy sobie imiona i nie mogliśmy reagować na nasze, żeby zobaczyć jak im było ciężko. Ciągle o tym zapomniałam. Żołnierze Wyklęci mieli naprawdę kiepsko. Wieczorem pan Rafał, czyli kierownik białej szkoły, opowiadał nam jak zjechać z góry i nie stracić ani jednej części ciała...

02.03.2016, środa

Dziś jeździliśmy na trochę wyższych górach. Było super na nartach. Uczyliśmy się jeździć śmigiem. Nie mogę się doczekać, kiedy powiem o tym siostrze. Najfajniejsze z dzisiejszego dnia to wieczorne gry terenowe. W grupach musieliśmy jak najszybciej odpowiedzieć na kilka pytań. My o prawie wszystko pytałismy panią recepcjonistkę...

03.03.2016, czwartek

Dziś na nartach było ekstra. Na początku ćwiczyliśmy do zawodów. A potem one się odbyły. Całkiem dobrze mi poszło, bo wieczorem okazało się, że zajęłam drugie miejsce. Po zawodach mieliśmy wolne zjazdy. Ja zjeżdżałam śmigiem. Po południu poszliśmy na basen. A wieczorem była dyskoteka, ale ja na nią nie poszłam, ponieważ nie miałam ochoty. Wieczorem, a raczej w nocy, opowiadałyśmy sobie wymyślone przez nas żarty. Śmiałyśmy się z nich jak szalone, mimo że niektóre z nich nie miały sensu. A pani ani razu do nas nie przyszła...

04.03.2016 piątek

Rano oczywiście musieliśmy się spakować i posprzątać pokoje. Jeszcze przed południem poszliśmy na spacer, by poznać Szczyrk. Było całkiem spoko, ale muszę przyznać, że zimno. Potem wróciliśmy do hotelu na zupę i wyjechaliśmy. W drodze trochę mi się nudziło. Gdy zobaczyłam rodzinę wszystkich wyprytulałam, pożegnałam się z paniami i wróciłam do domu...

Cała biała szkoła była suuuuper! Mega mi się podobało. Szkoda, że trwała tak krótko. Nie mogę się doczekać następnej białej szkoły...

Nauka ortografii nie musi być trudna!

Autor: Nadia Sowa

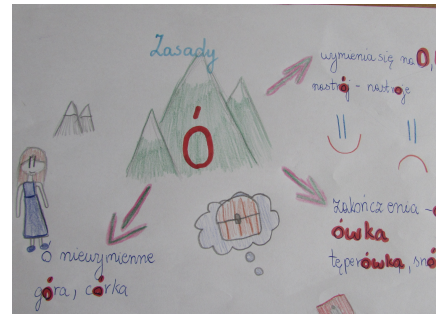
MAPA MYŚLI

Mapa myśli to prosta i przyjemna metoda na zdobywanie wiedzy i ułatwianie nauki. Do stworzenia jej używamy symboli, kolorów, skojarzeń i rysunków.

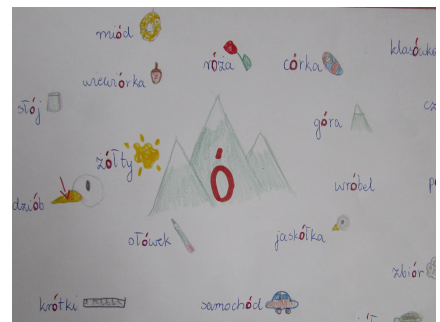
Celem mapy myśli jest przyspieszanie edukacji. To również świetne narzędzie do wizualizacji. Technika ta jest stosowana na różnych poziomach i w różnych dziedzinach nauczania. Ja użyłam jej do zapamiętania zasad pisowni z „ó”. Pokażę wam jak wygląda efekt końcowy mojej pracy.

Mapa myśli to bardzo skuteczny sposób nauki, który nie zabierze wam dużo czasu, więc możecie rozważyć moją propozycję. Proces ten przynosi wiele korzyści, jak np. uczenie kreatywności, zwiększenie efektywności nauczania czy nauki logicznego myślenia.

W celu nauczenia się i zapamiętania wyrazów z „ó” wykonałam drugą mapę, która tym razem będzie ułatwiała zapamiętanie słów zawierających „ó”. Sama z niej skorzystałam. Zobaczcie sami.



Mapa myśli zasady Marysia H.



Mapa myśli Marysia H.



Fiszki ortograficzne Julia Zawada

Autor: Julia Zawada

FISZKI

Powszechnie znana technika uczenia się, stosowana u dzieci zarówno jak i u dorosłych. Metoda ta, pomaga w zapamiętywaniu np. obcych słówek, bądź trudności ortograficznych. Każdy może zrobić swoją fiszkę jak tylko się mu podoba. Może to być słówko z pustym miejscem na np. Ó, a na odwrocie poprawny zapis. Ja osobiście stosuję tę technikę i jestem bardzo zadowolona efektami.



Fiszki ortograficzne Julia Zawada



Krok 1 Zofia Szymczak

Na nudę najlepsze są eksperymenty

- oprac. Zofia Szymczak kl. IV

Winda olejowa

Potrzebne będzie:

- 2 jednakowe szklanki
- Woda
- Olej
- Plastikowa karta (np. taka jak do gry)

Jak to wykonać? (krok po kroku)

1. Dwie szklanki napełnij po brzegi: jedną olejem, drugą wodą.
2. Przykryj szklankę z wodą plastikową kartą.
3. Odwróć szklankę (karta będzie się trzymała sama).
4. Postaw ją na szklance z olejem. UWAGA! Naczynia muszą być ułożone dokładnie jedno na drugim.
5. Wyciągnij kartę, tak by pojawiła się niewielka szpara.
6. Zachodzi przedziwne zjawisko: olej wędruje ku górze, a woda na dół! Szklanki zamieniają swoją zawartość.
7. Możesz oddzielić od siebie obie szklanki. Jednak wcześniej dobrze wsuń kartę, tak by olej się nie wylał.

Jeśli masz ochotę to możesz się napić wody! Nie zawiera ani jednej kropelki tłuszczu!

Jak to działa?

Gdy wyjmiesz kartę, woda i olej stykają się ze sobą. Olej jest lżejszy od wody. Mówi się także, że ma mniejszą gęstość. Ta różnica wynika z budowy tworzących się atomów. Są one mniej „ściśnięte” niż atomy wody. Olej jest lżejszy i wypływa na powierzchnię. Cięższa woda spływa niżej. Oba płyny nie mieszają się ze sobą. Olej nie rozpuszcza się w wodzie. Oznacza to, że nawet jeśli będziesz bardzo mocno mieszał/a oba płyny, otrzymasz maleńkie kropelki tłuszczu, które nigdy nie rozpuszczą się w wodzie. Nie jest możliwe, by ta para stała się przyjaciółmi!

Pomysł został zaczerpnięty z książki *Eksperymenty są super. Sekrety chemii, biologii i fizyki...* Wydawnictwa „Arkady”



Krok 2 Zofia Szymczak



Krok 3 Zofia Szymczak



Krok 4 i 5 Zofia Szymczak



Krok 6 Zofia Szymczak



Krok 7 Zofia Szymczak

Autor: Renata Rębisz

Oko w oko z kulturą

Oblicza kultury to projekt, który powstał w ubiegłym roku szkolnym. Dotyczy kształtowania wrażliwości estetycznej poprzez aktywny odbiór sztuk teatralnych i projekcji filmowych. Uczniowie mieli też okazję uczestniczyć w nowej odsłonie teatru jaką jest internetowy teatr TVP. Co miesiąc stacja transmituje spektakle na żywo wystawiane w wybranych teatrach w całej Polsce.

W roku szkolnym 2015/2016 projekt poszerzył swoją działalność o kolejny etap - pisanie recenzji. Łączy to w sobie wzbogacanie zasobu słownictwa oraz wiedzy na temat sztuki jak również aktywną konfrontację z różnymi jej formami. Każdy z nas ma okazję na co dzień spotykać się ze sztuką, stanąć oko w oko z kulturą, doceniać piękno muzyki, teatru, kina, książki, rzeźby, malarstwa. Uczniowie coraz częściej uczestniczą w ciekawych wydarzeniach.

Projekt zapewnia uchwycenie wartościowych momentów i opisanie wrażeń, które towarzyszą podczas takiego spotkania. Wszystko po to, aby inni mogli poczuć na własnej skórze wzbudzane emocje.

Zachęcając do pisania recenzji z każdego niezapomnianego przeżycia jak: spektakl teatralny, seans w kinie, wystawa, przeczytana książka, uczestnictwo w warsztatach, koncert liczę, że rekomendowane pozycje zachęcą do skorzystania z bogatej oferty. Projekt cieszy się sporym zainteresowaniem, a uczniowie biorący w nim udział mają szansę zdobyć bilet do teatru i wraz ze mną wybrać się do krainy wyobraźni.

Pozostałe recenzje znajdują się na stronie 2. i 12. (red.)



Pomysłowadca projektu J. J.

TYTUŁ: PIOTRUS PAN
TEATR: STUDIO BUFFO
DATA: BYŁEM 23.02.2016
REŻYSER: JANUSZ JOZEFOWICZ
SCENOGRAF: ANDRZEJ WIRON
MUZYKA: JANUSZ STOKŁOSA
AKTORZY:
- PIOTRUS PAN: WITOLD SOSULSKI
- WENDY AMELIA KACZ MARCZYK
- KAPITAN HAK WÓJCIACH PASZKOWSKI
OPIS: Bardzo się cieszyłem do końca. Nie wiedziałem, że będzie mi się podobać. Bardzo mi się podobało w teatrze. Nie znamy się, podobało mi się, bardzo mi się podobało i proszę, kapitan Hak miał fajny charakter. Świetnie mi się podobało, a aktorzy bardzo i chcieli coś powiedzieć.

Recenzja Antoni Boniecki

Opis: Sztuka była bardzo ciekawa, ale bardzo mi się podobała. Była bardzo interesująca.

zrecenzowanych. Najbardziej mi się podobała, bo mi się podobała, bardzo mi się podobała, a bardzo mi się podobała, na bardzo przyjemnym, cały teatr się zmienił, jak "Gulliver" i bardzo mi się podobała.

Recenzja Antoni Boniecki

Poniżej niekła pajzka na ognisku. Bardzo podobał nam się ten program. Polecamy obejrzeć ten film. Pola i Marysia

Recenzja Marysia i Pola

"Boso przez świat męska przygoda"
Program Wojciecha Cejrowskiego.
Program jest o owocach egzotycznych a ziemniak palmowy to jest owoc. Hapepa to jest maksimum.

Recenzja Pola i Marysia

26 lutego o godzinie 19.30. byłem z mamą i babcią na Stadionie Narodowym na "Kings on Ice" czyli Królowie Łódz. Była muzyka Fryderyka Chopina i występował Jewgienij Plurzczenko - mistrz olimpijski.

Recenzja Hani Kiejnowska



Plants Vs Zombies Garden Warfare 2 - recenzja gry

W grze są dwie drużyny i czternaście klas. Drużyny to: Zombiaki i Rośliny, a klasy to: Imp, Supermózg, Kapitan Siwobrody, Żołnierz, Inżynier, Naukowiec, Gwiazda Sportu, Cytryn, Róża, Komandor Kukurydz, Groszkostrzelec, Pożeracz, Słonecznik i Kaktus. Oczywiście każda z tych postaci ma swoje wyjątkowe umiejętności, na przykład Słonecznik może leczyć. Każdy ma swoją broń, oprócz Supermózgu, który ma pięści. W grze też jest siedem trybów gry wraz z kooperacją i misjami.

W jednym z moich ulubionych trybów gry *Bitwa o teren* chodzi o to, że jedna drużyna musi przejąć punkt kontrolny, a druga musi go bronić. Jak w każdej grze typu strzelanki można zbierać monety i kupować za nie paczki kart, w których mogą być: charaktery do klas, ubrania i boty (roboty, które leczą albo strzelają) albo roślinki doniczkowe. Szefem drużyny Roślin jest Dave, a Zombiaków Dr. Zomboss i jego przyjaciel Dr. Fizdryk.

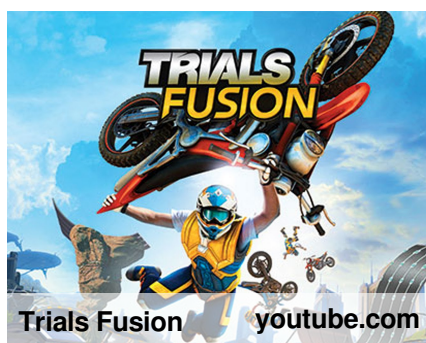
Krzysztof Wierzman, kl. IV

Gran Turismo 6 - recenzja gry

Gran Turismo 6 to gra wyścigowa zarówno dla chłopców jak i dla dziewczyn. Główny bohater ma na imię Ben. Jeśli gracz chce, może zmienić imię głównego bohatera.

Celem gry jest wygranie wszystkich wyścigów i kupienie wszystkich samochodów. Oczywiście nie jest to takie łatwe jak się wydaje. Wyścigi odbywają się w różnych warunkach atmosferycznych i na różnie ukształtowanych terenach: w górach, na pustyni, zwykłych torach, a także w mieście. Gracz ma do wyboru liczbę okrążeń, markę samochodu i stopień trudności: początkujący, łatwy, średni, trudny, mistrzowski i legendarny. Dzięki temu każdy może sprawdzić swoje umiejętności. Za każde miejsce przyznawane są punkty i pieniądze. Gra daje możliwość wykazania się również kreatywnością: można przemalować samochód według własnego gustu, ulepszyć go i w przypadku kolizji zająć się naprawą. Uwagę przyciąga dobra i realistyczna grafika. Dodatkowym plusem jest korzystanie z kamery, dzięki czemu możemy lepiej widzieć co się dzieje na drodze, zupełnie jakbyśmy byli na miejscu kierowcy. Gra cieszy się uznaniem i nie można się od niej oderwać. Polecam tę grę osobom, które lubią wyścigi. Zabawa zapewniona nawet przez 24 godziny.

Michał Procajło, kl. V



Trials Fusion - recenzja gry

Jest to jedna z moich ulubionych gier, która przedstawia daleką przyszłość. Ogólnie polega ona na jeżdżeniu motorem trjalowym jako motocyklista i skakaniu przez różnej wielkości rampy. Mocną stroną tej gry jest fantastyczna oprawa graficzna. Bardzo ceniony jest w tej grze styl. Po przejściu każdego poziomu, zwiększa nam się ranga, czyli doświadczenie. Polecam tę grę.

Robert Grzyb, kl. V